

NR 40/2015

DEKLARACJE UCZESTNICTWA

I PREFERENCJE W WYBORACH

PREZYDENCKICH NA NIESPEŁNA

DWA MIESIĄCE PRZED GŁOSOWANIEM

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Do wyborów prezydenckich pozostały niespełna dwa miesiące. Tocząca się kampania wyborcza jest, mimo wysiłku mediów, dość bezbarwna i jak na razie nie budzi wielu emocji wśród przyszłych wyborców. Podróżujący po kraju kandydaci zyskują może zwolenników na bezpośrednich spotkaniach, ale nie przekłada się to – jak się wydaje – na poziom ogólnokrajowy. Wyborcza rywalizacja kandydatów, jak dotąd, nie przesłoniła innych spraw rozgrywających się w kraju, a jedynie zaledwie się w nie wpisuje. Można zauważyć, że jednym z ważniejszych źródeł wiedzy o kandydatach i ich poglądach stają się ich wystąpienia medialne w roli komentatorów wydarzeń, nie zaś inspirowany nadchodzącymi wyborami dyskurs polityczny.

Udział w zbliżających się wyborach prezydenckich zapowiada obecnie¹ 67% badanych, a więc dokładnie tyle samo, co tydzień temu. Co piąty uprawniony do głosowania nadal się waha, czy brać udział w tych wyborach czy też nie (21%, wzrost o 1 punkt), a mniej więcej co ósmy (12%, spadek o 1 punkt) nie zamierza w nich uczestniczyć.

Tabela 1

10 maja tego roku odbędą się wybory prezydenckie. Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w tych wyborach?	Deklaracje respondentów według terminów badań		
	5–11 II '15	5–11 III '15	11–18 III '15
	w procentach		
Na pewno wezmę w nich udział	70	67	67
Jeszcze nie wiem, czy wezmę w nich udział	20	20	21
Raczej nie wezmę w nich udziału	10	13	12

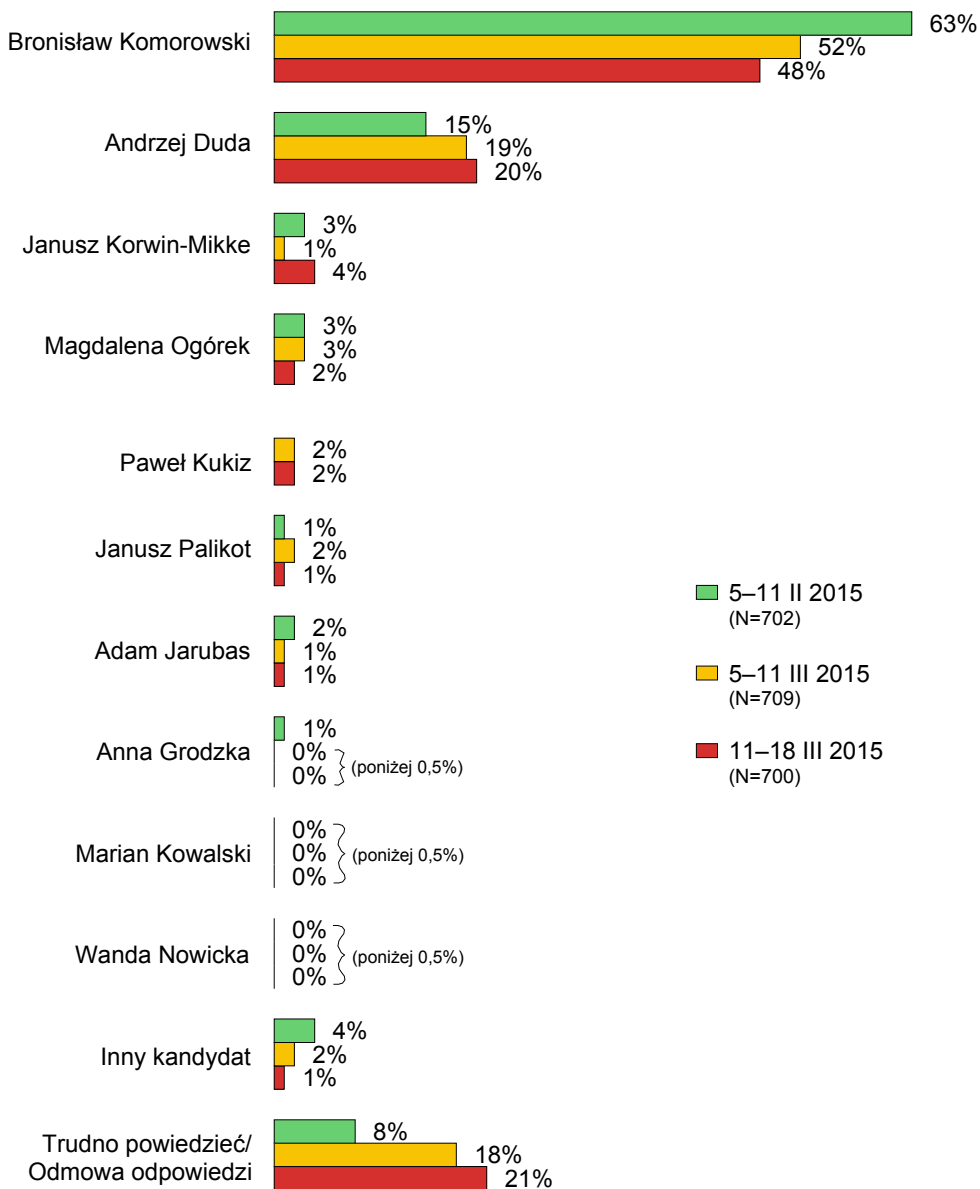
Liderem prezydenckiego rankingu poparcia niezmiennie pozostaje urzędujący prezydent, jednak w ostatnich tygodniach poparcie dla niego sukcesywnie maleje. Obecnie zamiar oddania głosu na Bronisława Komorowskiego deklaruje 48% ankietowanych. W ciągu zaledwie tygodnia liczba zwolenników urzędującego prezydenta zmalała zatem o kolejne 4 punkty procentowe, co w sumie, licząc od pierwszej dekady lutego, daje już 15-punktowy spadek poparcia.

¹ Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 11–18 marca 2015 roku na liczącej 1052 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH

CBOS

RYS. 1. NA KOGO Z TEJ LISTY NAJCHĘTNIEJ ODDA(A)BY PAN(I) GŁOS W WYBORACH PREZYDENCCKICH?



Niewiele zmieniły się natomiast od poprzedniego pomiaru notowania pozostałych kandydatów. Po zarejestrowanym wówczas wzroście, na minimalnie wyższym poziomie ustabilizowało się poparcie dla głównego rywala obecnego prezydenta – Andrzeja Dudy. Zamiar głosowania na kandydata PiS deklaruje obecnie 20% ankietowanych (wzrost o 1 punkt w stosunku do pierwszej dekady marca).

Pozostali uczestnicy wyścigu do najwyższego urzędu w państwie mają zdecydowanie mniej zwolenników i nadal nie udaje im się znacząco zwiększyć ich liczby. Za kandydaturą zajmującego obecnie trzecie miejsce w rankingu Janusza Korwin-Mikkego gotowych jest opowiedzieć się 4% zadeklarowanych uczestników wyborów (wzrost o 3 punkty procentowe). Po 2% zadeklarowanych wyborców mają kandydatka SLD Magdalena Ogórek (spadek o 1 punkt) i Paweł Kukiz. Na kandydata PSL Adama Jarubasa oraz na lidera Twojego Ruchu Janusza Palikota zamierza głosować po 1% badanych. W dalszym ciągu znikomą liczbę sympatyków mają dwie pozostałe kandydatki lewicy Wanda Nowicka i Anna Grodzka (poniżej 0,5% deklaracji poparcia), a także najmniej znany spośród uwzględnionych w badaniu pretendentów do prezydentury – Marian Kowalski.

W ostatnim tygodniu po raz kolejny nieco przybyło badanych, którzy chcą iść na wybory, jednak wciąż nie wiedzą, na kogo oddać swój głos (wzrost o 3 punkty procentowe). Obecnie do tej grupy zalicza się już więcej niż jedna piąta respondentów deklarujących udział w majowym głosowaniu (21%).



W porównaniu z poprzednim sondażem układ sił między pretendentami do najwyższego urzędu w państwie zmienił się tylko w niewielkim stopniu. Nieustanne głosy krytyki płynące ze strony konkurentów sprawiają, że nadal obserwujemy zmniejszanie się poparcia dla prezydenta Bronisława Komorowskiego. Utrzymujący się spadek notowań urzędującego prezydenta nie oznacza jednak, że ktoś inny znacząco zyskuje. Zauważalnie zwiększa się za to odsetek osób unikających jednoznacznych deklaracji i wahających się, kogo poprzeć, a więc rośnie grupa wyborców, którzy – wedle wszelkiego prawdopodobieństwa – w dużej części mogą ostatecznie zrezygnować z udziału w wyborach.

Opracowała
Agnieszka CYBULSKA